

Jacek Wilk

Uwagi o zawarciu małżeństwa w formie kanonicznej według konkordatu

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 44/1-2, 233-239

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JACEK WILK

UWAGI O ZAWARCIU MAŁŻEŃSTWA W FORMIE KANONICZNEJ WEDIUG KONKORDATU

Ustawą z dnia 23.02.1997 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikował Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską z 28.07.1993 roku (Dz. U. z 1998 Nr 51 Poz. 318). Natomiast ustawą z 24 lipca 1998 roku (Dz. U. nr 117 poz. 757) dokonano zmiany Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, Kodeksu postępowania cywilnego, prawa o aktach stanu cywilnego, ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw. Celem niniejszego artykułu jest omówienie przepisów dotyczących zawierania małżeństw tzw. konkordatowych ze szczególnym uwzględnieniem możliwości jego unieważnienia. Problem jest bardzo interesujący ze względu na różne regulacje tej kwestii w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku (dalej: KPK) oraz w znowelizowanym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (dalej: Kro).

Konkordat w art. 10 ustęp 1 stanowi „Od chwili zawarcia małżeństwo kanoniczne wywiera takie skutki, jakie pociąga za sobą zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim”. Jeszcze przed ukazaniem się nowelizacji Kro, komentatorzy zwrócili uwagę na brak określenia użytego w konkordacie zwrotu „małżeństwo kanoniczne”¹. KPK nie używa takiego pojęcia. Nowelizacja Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej dodaje art. 15a „Małżeństwo zawarte w formie przewidzianej przez prawo kanoniczne wywiera takie skutki, jak małżeństwo zawarte przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego, jeżeli spełnione zostały wymagania określone w Kro.” Dzięki tej nowelizacji można uznać, że znikają

¹ P. Kuglarz, F. Zoll, *Małżeństwo konkordatowe*, Kraków, 1993, s. 48.

trudności interpretacyjne. Dzięki temu można sądzić, że wpisanie do akt stanu cywilnego małżeństwa, które jest dotknięte wadą według prawa kanonicznego powoduje, że małżeństwo według prawa cywilnego jest nieważne, mimo dokonania wpisu konstytutywnego.

Kro w znowelizowanym art. 1 § 2 stwierdza, że małżeństwo zostaje również zawarte, gdy mężczyzna i kobieta zawierający związek małżeński podlegający prawu wewnętrznemu kościoła albo innego związku wyznaniowego w obecności duchownego oświadczą wolę jednoczesnego zawarcia małżeństwa podlegającego prawu polskiemu i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego następnie sporządzi akt małżeństwa. Gdy zostaną spełnione powyższe przesłanki małżeństwo uważa się za zawarte w chwili złożenia oświadczenia woli w obecności duchownego.

Paragraf 3 art. 1 Kro przyznaje możliwość zawierania małżeństw wyznaniowych, które rodzą także skutki cywilnoprawne innym wyznaniom, których sytuacja prawna została uregulowana na mocy odrębnej ustawy. Ten przepis obala wszelkie argumenty przeciwko samemu konkordatowi co do braku równouprawnienia wyznań.

Osobom, które zamierzają zawrzeć małżeństwo w formie kanonicznej kierownik Urzędu Stanu Cywilnego wydaje zaświadczenie stwierdzające brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa oraz treść i datę złożonych przed nim oświadczeń w sprawie nazwisk przyszłych małżonków i ich dzieci. Zaświadczenie takie traci moc po upływie trzech miesięcy od daty jego wydania.

Duchowny, przed którym jest zawierane małżeństwo, nie może przyjąć oświadczeń o zawarciu małżeństwa bez uprzedniego przedstawienia przez nupturientów wspomnianego wyżej zaświadczenia. Należy wnioskować, że gdyby duchowny pomimo braku zaświadczenia przyjął takie oświadczenia, to przy braku przeszkód, nie będą one nieważne w sferze prawa cywilnego. Tutaj zdaniem autora rozciąga się przestrzeń przeznaczona dla wewnętrznych regulacji kościelnych. Państwo nie może przecież nakładać obowiązków na duchownych opatrzonych sankcją karną.

Duchowny zobowiązany jest przesłać podpisane przez siebie zaświadczenie, małżonków i świadków, do Urzędu Stanu Cywilnego przed upływem pięciu dni od dnia zawarcia małżeństwa. Ustawodawca zdecydował się na nałożenie takiego obowiązku na duchownego. Odrzucił możliwość obarczenia tym obowiązkiem małżonków. Skutki niewykonania takiego obowiązku mogą być bardzo do-

tkliwe dla samych małżonków. Małżonkowie żyliby w przekonaniu, że ich związek ma charakter również cywilny a w przypadku śmierci okazałoby się, że tak nie jest. Pod tym względem polskie unormowania w tym zakresie zbliżają się do konkordatu włoskiego.² [Jeżeli pojawiłoby się takie zaniedbanie ze strony duchownego, to mogłoby to rodzić jego odpowiedzialność na gruncie prawa cywilnego za powstałą szkodę]

W znowelizowanej ustawie o aktach stanu cywilnego (dalej: a.s.c.) uregulowano właściwość miejscową sporządzenia aktu stanu cywilnego. Otóż akt musi być sporządzony w urzędzie stanu cywilnego właściwym ze względu na miejsce zawarcia małżeństwa. (art. 12 ust. 3 a.s.c.)

Ustawodawca posługując się pojęciem „duchowny” odsyła nas do prawa kanonicznego (art. 15a. ust. 2 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej).

Nowelizacja Kro stwarza nupturientom możliwość złożenia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński, przed duchownym przez, pełnomocnika. Może na to zezwolić sąd z ważnych powodów. (art. 6 § 1). Możliwość zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika daje również KPK (kanon 1105). Do jego ważności wymaga się aby było to upoważnienie zawarcia go z określoną osobą, a pełnomocnik powinien być wyznaczony przez samego zleceniodawcę. Pełnomocnictwo powinno być podpisane przez mocodawcę oraz przez proboszcza lub ordynariusza miejsca, w którym wystawia się pełnomocnictwo. Może też być sporządzone w formie dokumentu według prawa państwowego. Według Kro pełnomocnictwo do zawarcia małżeństwa winno być udzielone na piśmie z podpisem urzędowo poświadczonym. W przypadku niezachowania szczególnej formy prowadzi to do nieważności pełnomocnictwa. Czynność prawna nie jest z mocy prawa nie ważna, a jedynie mocodawca może żądać unieważnienia, jeśli małżonkowie nie podjęli wspólnego pożycia.³ KPK nie wymaga *expressis verbis* „ważnych powodów” dla sytuacji, w której może być udzielone pełnomocnictwo.

Niezwykle ważne znaczenie dla omawianej regulacji zna art. 15 (ze zn. 1). Małżeństwo może być unieważnione, jeżeli oświadczenie

² W. Góralski, Małżeństwo „konkordatowe” we Włoszech po 1811 19984, w: Chryścijanin w świecie, nr 12/88, s. 83.

³ J. Winiarz, Prawo rodzinne, Warszawa 1994, s. 43.

o wstąpieniu w związek małżeński przed urzędnikiem stanu cywilnego lub oświadczenia złożone przed duchownym zostały złożone:

- 1) przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome wyrażenie woli,
- 2) pod wpływem błędu co do tożsamości drugiej strony,
- 3) pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, jeżeli z okoliczności wynika, że składający oświadczenie mógł się obawiać, że jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste.

Przepis ten może stać się polem do późniejszych interpretacji. Wyobraźmy sobie sytuację, w której nupturienci zostali oświadczenia woli przed duchownym i małżeństwo wywarło skutki cywilnoprawne. Następnie stwierdzono wady oświadczenia woli złożone przed duchownym, lecz tylko według prawa kanonicznego. Małżeństwo takie może zostać uznane za nieważne. Kwestią zasadniczą w takiej sytuacji, jest pytanie czy małżeństwo cywilne jest ważne, mimo de facto wadliwego oświadczenia woli. Wydaje się, małżeństwo takie również według prawa cywilnego cechuje się nieważnością

Według KPK kanoniczne zawarcie małżeństwa musi dla swej ważności spełniać trzy warunki:

- 1) nupturienci powinni być wolni od przeszkód małżeńskich;
- 2) nupturienci powinni być zdolni do powzięcia zgody małżeńskiej;
- 3) małżeństwo powinno być zawarte według formy kanonicznej, tj. w obecności świadka urzędowego i dwóch świadków zwykłych. KPK przewiduje w kanonie 1550, iż świadkiem może zostać osoba, która ukończyła przynajmniej 14 lat. Duchowny natomiast nie może dopuścić do asystowania przy zawieraniu małżeństwa osoby, która nie ukończyła 18 lat.

Nieważność małżeństwa powodują przeszkody zrywające. W KPK funkcjonuje dwanaście przeszkód małżeńskich. Są to⁴: 1) wiek, 2) niezdolność fizyczna do współżycia małżeńskiego, 3) związek małżeński zawarty uprzednio z inną osobą, 4) różnica religii, 5) święcenia, 6) wieczysty ślub zakonny, 7) uprowadzenie kobiety przez mężczyznę w zamiarze zawarcia z nią małżeństwa, 8) małżonkóbstwo, 9) pokrewieństwo, 10) powinowactwo, 11) przyzwoitość publiczna, 12) pokrewieństwo ustawowe. Kro zawiera siedem prze-

⁴ W. Góralski, *Małżeństwa kanonicznego*, Lublin, 1993, s. 31-32.

szkód: 1) wiek, 2) całkowite ubezwłasnowolnienie, 3) choroba psychiczna lub niedorozwój umysłowy, 4) pozostawanie w związku małżeńskim, 5) pokrewieństwo, 6) powinowactwo, 7) przysposobienie. Według Kro przeszkody małżeńskie nie powodują nieważności małżeństwa. Orzeczenie sądu ma charakter konstytutywny.

KPK posługuje się pojęciem zgody małżeńskiej. Według kanonu 1057 § 2 jest to akt woli, mocą którego mężczyzna i niewiasta zawierając nieodwołalne przymierze, wzajemnie sobie przekazują i przyjmują, aby ustanowić małżeństwo. W tym samym kanonie w § 1 KPK stwierdza „Małżeństwo stwarza zgoda stron między osobami prawnie do tego zdolnymi, wyrażona zgodnie z prawem, której nie może uzupełnić żadna ludzka władza”. Zgoda małżeńska winna być wolna od wad. KPK wymienia następujące przypadki wad zgody małżeńskiej:

- brak dostatecznego rozeznania rozumu,
- brak rozeznania co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich,
- psychiczna niezdolność do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich,
- błąd,
- zgoda pozorna,
- zgoda warunkowa,
- przymus i bojaźń.

Według KPK niezdolnymi do zawarcia małżeństwa są ci, którzy są pozbawieni wystarczającego używania rozumu (kan. 1095 § 1). W nauce prawa kanonicznego jest to bardzo szerokie pojęcie. T. Pawluk pisze w swojej pracy „brak dostatecznego używania rozumu wiąże się nie tylko z wiekiem zbliżonym do dziecięcego, ale także z chorobami umysłowymi, niedorozwojem umysłowym oraz z aktualnym stanem utraty świadomości”.⁵

Wada zgody małżeńskiej występuje u osób, które wykazują poważny brak rozeznania co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych. Według kan. 1098 „Kto zawiera małżeństwo, zwiedziony podstępem, dokonywanym dla uzyskania zgody małżeńskiej, a dotyczącym jakiegoś przymiotu drugiej strony, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego, zawiera je nieważnie.”

⁵ T. Pawluk, Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, Tom III, Prawo małżeńskie, Olsztyn 1996, s. 158.

Jeżeli, któraś ze stron wykluczyła aktem woli samo małżeństwo lub jakiś istotny element małżeństwa, albo jakiś inny przymiot, nupturienti zawierają je nieważnie. (kan. 1101 § 2).

Podobnie wadą zgody małżeńskiej dotknięte jest małżeństwo zawarte pod przymusem lub pod wpływem ciężkiej bojaźni pochodzącej z zewnątrz, choćby nieumyślnie wywołanej, od której, ażeby się uwolnić, zmuszony jest ktoś wybrać małżeństwo.

Również błąd co do osoby (*error in personam*) powoduje nieważność zgody małżeńskiej. Błąd co do przymiotu osoby, chociażby był przyczyną zawarcia małżeństwa, nie powoduje nieważności małżeństwa, chyba że przymiot ten był bezpośrednio i zasadniczo zamierzony. (kan. 1097 § 2). W tym ostatnim przypadku winien to być przymiot znaczący i zdolny do poważnego zakłócenia wspólnoty życia małżeńskiego np. rzekoma ciąża kobiety.⁶ Tymczasem według Kro błąd taki nie ma żadnego znaczenia. Załóżmy, że kobieta poślubia mężczyznę dlatego, że jak dotąd przedstawiał się jako pilot znanych linii lotniczych, występował nawet w stosownym mundurze. Kobieta nie zawarłaby tego związku, gdyby wiedziała, że jak się okazało nic wspólnego z lotnictwem nie ma. Pomimo, że wykazana zostanie w procesie kanonicznym nieważność takiego małżeństwa, to małżeństwo wedle prawa cywilnego będzie istniało nadal.

Prawo kanoniczne wymaga aby małżeństwo było zawarte w odpowiedniej formie. Świadkiem urzędowym może być miejscowy ordynariusz lub proboszcz, albo kapłan lub diakon delegowany przez jednego z nich. Obok świadka urzędowego KPK wymaga dwóch świadków zwykłych.

Kro w art. 9 § 2 stwarza możliwość zawarcia małżeństwa bez przedstawienia zaświadczenia sporządzonego przez kierownika urzędu stanu cywilnego. Może się tak zdarzyć w razie niebezpieczeństwa grożącego bezpośrednio życiu jednej ze stron. W takim wypadku strony składają przed duchownym zapewnienie, że nie wiedzą o istnieniu okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa. Na marginesie warto zauważyć, że taką możliwość przewidują inne konkordaty. W Konkordacie ogólnoniemieckim z 1933 roku art. 26 dopuszcza możliwość zawarcia małżeństwa w formie kano-

⁶ W. Góralski, Podstępne wprowadzenie w błąd (kan. 1098 KPK), w: Prawo kanoniczne, nr 1-2/95, s. 3-9.

nicznej przed cywilnym.⁷ Jednocześnie poza tą okolicznością konkordat ten nie zajmuje się sprawami regulacji małżeństw.

Interesujące jest jaka będzie praktyka zawierania małżeństw konkordatowych. Odmienność dwóch porządków prawnych może wszak zaowocować licznymi wątpliwościami i sporami interpretacyjnymi. Konkordat wyraźnie stwierdza, że orzekanie o ważności małżeństwa kanonicznego, a także w innych sprawach małżeńskich przewidzianych wprawie kanonicznym należy do wyłącznej kompetencji władzy kościelnej. Przez „inne sprawy małżeńskie” należy rozumieć pozostałe rodzaje postępowania kanonicznego (proces o separację, postępowanie o dyspensę papieską od małżeństwa niedopełnionego etc.).⁸ Orzekanie w sprawach małżeńskich w zakresie jego skutków w małżeńskim prawie polskim należy do wyłącznej kompetencji sądów państwowych. Art. 10 ustęp 5 Konkordatu przewiduje możliwość wzajemnego powiadamiania o orzeczeniach wydanych w sprawach małżeńskich. Bardzo podobna instytucja funkcjonowała w Konkordacie z Austrią z 1933 r. Wart. 7 § 1 tego konkordatu Austria przyznała skutki cywilnoprawne małżeństwom zawartym zgodnie z przepisami prawa kanonicznego. Wprowadzone przepisy nie są rozwiązaniem nowym również w Polsce. Pewne podobieństwa do rozwiązań Konkordatu z 1993 roku w odniesieniu do małżeństw wykazywało prawo małżeńskie zaboru austriackiego, gdzie obowiązywał w tym zakresie austriacki kodeks cywilny. Małżeństwo było zawierane w formie kanonicznej, natomiast jego unieważnienie, bądź rozwód dla niekatolików były poddane jurysdykcji sądów cywilnych (sądy okręgowe).

Powstaje pytanie na ile w praktyce będzie realizowany zapis art. 10 ustęp 5 Konkordatu o powiadamianiu o orzeczeniach wydanych przez sądy. Jednakże sędzia oceniający stan danej sprawy stosując ustawę polską winien zbadać i ocenić argumentację zawartą w orzeczeniu sądu kościelnego.

⁷ P. Kuglarz, Konkordat Stolicy Apostolskiej z III Rzeszą (1933) na tle regulacji prawnych stosunku Kościoła do państwa w Niemczech po I wojnie światowej, w: *Zeszyty Naukowe UJ*, z. 141, Kraków 1991, s. 33.

⁸ W. Góralski, W. Adamczewski, Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z 28 lipca 1993 r., Płock 1994, s. 65.